

Ratownik bez uprawnień - Trwa śledztwo

Data publikacji: 19.01.2017 13:00

Wracamy do sprawy tragicznego utonięcia na basenie w Wiśle. Wczoraj po południu policjanci z Wisły i Cieszyna przy udziale biegłego psychologa prowadzili przesłuchania nastolatków, którzy byli świadkami tragicznego zdarzenia na basenie.

□

Wczoraj późnym popołudniem kryminalni z Komisariatu Policji w Wiśle zakończyli przesłuchania nastolatków, którzy byli świadkami tragicznych wydarzeń na basenie przy ulicy Olimpijskiej. Czynności odbywały się przy udziale biegłego psychologa. Nie wszystkie dzieci zostały przesłuchane. Zimowisko zostało odwołane i dzisiaj grupa wraz opiekunami wyjechała z Wisły do swoich domów.

Policjanci będą zwracać się do jednostek policji w Zgierzu, w celu przesłuchania pozostałych świadków. - ***Śledczy potwierdzili już, że 29-letni mężczyzna, który tego dnia był na obiekcie sportowym, nie miał uprawnień ratownika wodnego. Jest zatrudniony jako pracownik techniczny.*** – informuje podkom. Rafał Domagała

Na dziś zaplanowano sekcję zwłok, na której będzie można określić przyczyny śmierci chłopca. Drugi 12-latek nadal przebywa w szpitalu w Bielsku-Białej.

(red/mat.pras.)

Czytaj również:

- [Ratownika nie było na basenie?](#)
- [Wisła - śmierć w basenie](#)